

Marek Gębczyński

Słowo Jego Magnificencji Pana Prorektora prof. dr hab. Marka Gębczyńskiego

Elpis 3/4, 175-176

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Słowo Jego Magnificencji Pana Prorektora prof. dr hab. Marka Gębczyńskiego

Eminencjo, Ekscelencje, Szanowni zebrani!

Przede wszystkim w imieniu własnym, jak też i całej społeczności uniwersyteckiej i osobiście Jego Magnificencji Rektora, który mnie do tego upoważnił, pragnę powiedzieć kilka słów związanych z dniem dzisiejszym, z rocznicą utworzenia Katedry Teologii Prawosławnej. Dla nas naprawdę na Uniwersytecie to wielka rzecz, ważna sprawa. Co jest istotne? Zauważam, co zresztą słyszeliśmy to w słowach Eminencji, coś co mój niepokój wzbudza od pewnego czasu. Człowiek w warstwie naukowej, eksperymentalnej, doświadczalnej, poszedł strasznie daleko. Osobiście jest dla mnie czymś drażniącym, gdy słyszę, że 98% genów człowiek jako istoty biologicznej łączy z inną istotą zoologiczną. Przy okazji zapomina się o człowieku jako o istocie posiadającej świadomość, wolną wolę, etykę. Nie mnie o tym mówić, powinni się o tym wypowiadać filozofowie. Nie mniej jako laik powiem, że jest to sprawa, o której jakbyśmy zapomnieli w poprzednich okresach. Uniwersytet, który jest w moim przekonaniu jedną z zasadniczych sublimacji kultury ludzkiej, gdzie łączy się sprawy wiedzy z rozwojem duchowym człowieka, zapomniał właśnie o tej części duchowej, etycznej, moralnej. Kształciliśmy i kształceni byliśmy na fachowców. A człowiek musi przecież rozumieć, że ma wolną wolę, poczucie odpowiedzialności, moralność i poprzez przywrócenie dawniejszego rozumienia Uniwersytetu, poprzez powrót teologii na uniwersytety uwrażliwiamy się na tę część własnej osobowości. Bez tego nie może istnieć żadna wyższa uczelnia, jest to sublimacja kształcenia na wyższym poziomie. Jest to permanentnie związane z naturą człowieka. Człowiek nie może nie mieć rygorów moralnych. Jeżeli stykamy się z instrumentalnym patrzaniem na człowieka, mnie to szalenie niepokoi, gdyż następne generacje mogłyby nie uwzględniać tych aspektów, na które powinniśmy się wzajemnie uwrażliwiać, uczyć. Oczywiście jest to naturalne zadanie, ludzie mają swój intelekt, swoją wrażliwość. Dlatego chcę powiedzieć, że bardzo cieszymy się, ja osobiście

także, jest to moje bardzo głębokie przekonanie, iż jest to bardzo ważny krok na Uniwersytecie, że mamy w swojej społeczności także takie rozumienie świata. Życzę wobec tego, aby nasze dalsze trwanie, nasze dalsze istnienie było przede wszystkim udoskonalaniem naszej całej społeczności, naszych nauczycieli, naszych studentów, wszystkich pracujących na Uniwersytecie. Tego oczekujemy od naszych kolegów z Katedr, jednej i drugiej, z przyszłego Wydziału. Waszej Eminencji i wszystkim pracownikom Katedry życzę wszelkiej pomyślności i zdrowia.

Vivat Academia, Vivat Professores!